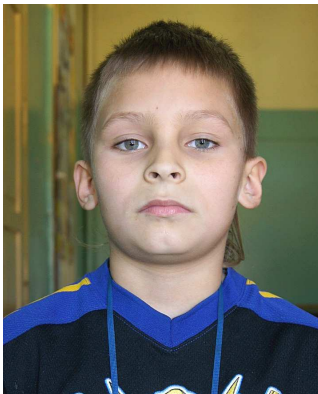


TEMAT MIESIĄCA: SPORT W NASZYM ŻYCIU

TO ZDROWIE?

Szymon Ruszkowski
klasa III c:

Sport to zdrowie, bo jak się go uprawia, to jest się silniejszym i ma się lepsze samopoczucie. Dzięki sportowi jesteśmy również dużo sprawniejsi.



Kasia Ziółkowska
klasa V c:

Tak, bo jak ćwiczymy następuje regulacja mięśni i się lepiej wygląda. Również dzięki sportowi nie tyjemy i możemy utrzymać odpowiednią wagę ciała.



Oskar Wałęsa
klasa IV c:

Tak, ponieważ kiedy np. biegamy, to mamy lepszą kondycję. Od uprawiania sportu będziemy mieć więcej siły. Sport wpływa też na naszą sprawność fizyczną i psychiczną.



Julia Urbanowicz
klasa III b:

Tak. Jak się ćwiczy, to się jest zdrowym, a jak się nie ćwiczy to można zachorować na różne choroby i czuć się źle. Dzięki uprawianiu sportu mamy lepsze samopoczucie i spędzamy pożytecznie czas.



Opinie zebrała Zuzanna Ryl, zdjęcia zrobił Sebastian Kropidłowski

Okiem ucznia:

Sara Kurowska, uczennica
klasy VI c:

Sport to zdrowie, ale każdy rodzaj sportu musi być dobrany do osobistych preferencji danej osoby. Jest wiele dyscyplin sportowych np. piłka nożna, siatkówka, tenis, badminton, pływanie itp.. Moimi ulubionymi dyscyplinami sportowymi są pływanie, koszykówka oraz badminton.



fol. Sebastian Kropidłowski

Pływanie wydaje się bardzo prostą formą uprawiania sportu, lecz wcale tak nie jest. To bardzo męczące, dlatego że całe ciało pływaka jest aktywne w wodzie. Koszykówka to duży wysiłek, ponieważ wymaga bardzo szybkiego biegania i dużej siły w rękach. Trzeba umieć idealnie wcelować piłkę do kosza. Moją trzecią ulubioną dyscypliną sportową jest badminton. Badminton nie jest bardzo trudnym sportem, lecz wymaga dużego refleksu i siły. Na pływalnię chodzę często. Pływam, ponieważ to moje hobby i nikt mnie do tego nie zmusza. W koszykówkę gram raz w tygodniu, nie wliczając w to godzin wychowania fizycznego, a w badmintona gram prawie codziennie. Podczas uprawiania sportu się relaksuję. Wykorzystuję ten czas, bo mam świadomość, że ciało człowieka się starzeje. Z każdym dniem jesteśmy starsi. Za kilkanaście lat będzie nam trudniej uprawiać sport. Dlatego teraz korzystam z każdego dnia. Codziennie staram się choć chwilę zagrać w kosza, a nawet pójść pobiegać. Sport to bardzo ważna część mojego życia. Dwa lata temu było inaczej. Nie lubiłam ćwiczyć na WF-ie, grać w koszykówkę. Wydawało mi się to bardzo nudne. Nie oglądałam sportu w telewizji, ponieważ mnie nie interesował. Teraz bardzo lubię sport, zwłaszcza pływanie. Lubię również śledzić rozgrywki w tych dyscyplinach. Chciałabym, aby w szkole była możliwość pływania, ponieważ to moja pasja. Myślę, że zawsze pozostanę jej wierna. Zachęcam Was do aktywnego spędzania czasu, choćby poprzez zabawę w ganianego. Sami się przekonacie, że sport to zdrowie.

Sara Kurowska

KĄCIK JĘZYKOWY

ZOSTAŃ BLOGGEREM!

W tym numerze gazetki chcielibyśmy Wam opowiedzieć o naszym szkolnym blogu z języka angielskiego - co to jest, po co i dla kogo powstało.

Dlaczego blog?

Bo prawie każdy z nas lubi korzystać z internetu i jest to ciekawa forma zarówno rozrywki, jak i nauki.

Co, jak, gdzie, kiedy?

„Pomysł” założenia bloga o języku angielskim, „narodził się” we wrześniu, na kółku „English Masters”. Internetowy dziennik zatytułowany „Pomoce dla uczniów z języka angielskiego” został stworzony w oparciu o nowoczesny i funkcjonalny system

z intuicyjnym zarządzaniem. Blog jest prowadzony przez uczennicę klasy VI „a” - Maję Krzyżańską, ostatnio do zespołu „bloggerów” dołączyła także Klaudia Romanowska. Opiekunem merytorycznym jest Agnieszka Osińska, nauczyciel języka angielskiego.

O czym?

W założeniu, strona będzie zawierała informacje na temat krajów anglojęzycznego obszaru językowego (Anglia, Walia, Szkocja, Irlandia Płn.), opatrzone zdjęciami; znajdują się na niej także posty poświęcone gramatyce i słownictwu, a także linki do darmowych słowników i serwisów edukacyjnych. Blog ma stanowić nowoczesne, multime-

dialne kompendium wiedzy z języka angielskiego, dzięki któremu uczniowie z naszej szkoły uzyskają całodobowy i darmowy dostęp do elektronicznej bazy materiałów z wybranego działu. Adres bloga: pomoc-uczniom-angielski.blogspot.com. Pierwszy, powitalny post, możecie obejrzeć i przeczytać już dziś. Dowiecie się z niego m.in. jak odmienić czasownik *have got* oraz przypomnieć sobie także dni tygodnia i nazwy miesięcy.

Dołącz do nas!

Jeśli ty także chciałbyś tworzyć z nami bloga – zapraszamy, bo blog pisany jest dla uczniów i przez uczniów. Propozycje tekstów możecie zgłaszać Pani

Agnieszce Osińskiej, ale uwaga: muszą być one związane z językiem angielskim i być przydatne dla uczniów klas IV, V i VI. Podpowiadamy Wam, co można zamieścić na naszej stronie: jeśli ktoś był w Anglii, chętnie pokażemy jego fotki stamtąd... A może piąta klasa przygotowuje się do sprawdzianu? Świetnie – „wrzućcie” listę słówek z tego działu, zasady tworzenia zdań w czasie *Present Simple* (ach! to okropne *don't* i *doesn't*) i może jeszcze pokażcie, jak się pisze po angielsku zaproszenie na urodziny. Byłoby ciekawie. Czekamy na Wasze pomysły przyszli bloggerzy!

Maja Krzyżańska,
Klaudia Romanowska

FRANCUSKIE GWIAZDY SPORTU

W bieżącym numerze prezentujemy sylwetki dwóch wybitnych sportowców francuskich oraz garść słownictwa związanego ze sportem.

Zinedine Zidane

- piłkarz, występował na pozycji napastnika, 108 razy wystąpił w reprezentacji Francji, z którą zdobył m.in. mistrzostwo świata i mi-

strzostwo Europy.

Laure Manaudou

- pływaczka, mistrzyni olimpijska, trzykrotna mistrzyni

świata, dziesięciokrotna mistrzyni Europy. W 2007 roku wybrana najlepszą pływaczką świata.

Izabela Tymiak



ZIDANE PODCZAS POBYTU W POLSCE NA FINALE DANONE NATIONS CUP W WARSZAWIE.
fot. Sławomir Skonieczny

DICTIONNAIRE - SŁOWNICZEK

- le footballeur** [ly fotbaler] - piłkarz
- le football** [ly futbol] - piłka nożna
- la nageuse** [la nażuz] - pływaczka
- marquer un but** [marke ę but] - strzelić gola
- la natation** [la natasja] - pływanie
- la piscine** [la pisin] - basen
- le champion** [ly szampja] - mistrz
- la championne** [la szampjon] - mistrzyni
- le sport d'équipe** [ly spor dekip] - sport drużynowy
- le sport individuel** [ly spor ędiwidual] - sport indywidualny

KĄCIK RELIGIJNY

RÓŻE DLA MATKI BOSKIEJ

Październik jest w kościele okresem modlitwy różańcowej. W związku z tym katecheci pracujący w naszej szkole zorganizowali konkurs.

18 października został rozstrzygnięty konkurs na wykonanie różańca zatytułowany: „Różaniec – róże dla Matki Bożej”. Organizatorem konkursu była Pani Katechetka Katarzyna Żurek, która od 30 września do 18 października zbierała prace przygotowane przez uczniów klas II i III. W konkursie wzięło udział 17 osób. Uczniowie prześcigali się w pomysłach. Najważniejszym kryterium, oprócz estetyki i pomysłowości była jednak zgodność ilości koralików z rzeczywistością. Różańce wykonane zostały z kasztanów, żołądzi, sreberka, płatków śniadaniowych, owoców róży, ziela angielskiego, cukierków i koralików. Prace uczniów zostały ocenione przez Panią Dyrektorkę Janinę Spere, Księdza Mariusza Stawskiego, Siostrę Adrianę Drangowską, a także innych nauczycieli i niektórych uczniów starszych klas.

Zwycięzcom gratulujemy!



PREZENTUJEMY RÓŻAŃCE, KTÓRE W KONKURSIE ZAJĘŁY TRZY PIERWSZE MIEJSCA.

WYNIKI:

I miejsce – Nicola Bronisławska kl. III b (20 pkt.) - różaniec wykonany z ziela angielskiego.

II miejsce – Daria Heller kl. II b (15 pkt.) - różaniec wykonany z cukierków.

III miejsce – Bartłomiej Pasterz kl. III b (11 pkt.) - różaniec wykonany ze złotka, płatków śniadaniowych i plasteliny.

Dlaczego odmawiam różaniec?

„Lubię modlitwę różańcową, bo przez to mogę rozmawiać z Jezusem i Maryją, a także rozważać ich życie. Różaniec daje mi sens w życiu i wytrwanie w Bogu”.

ministrant Grzegorz, 15 lat

„Różaniec odmawiam codziennie. Sprawia mi to przyjemność, ponieważ mogę pomodlić się za rodzinę i przyjaciół. Modlitwy różańcowej nauczyła mnie mama,

babcia i moja siostra”.

Julia B. kl. Va

„Lubię chodzić na kółko różańcowe i odmawiać różaniec, wtedy powierzam Jezusowi i Maryi swoje prośby. Spotykam się z Nimi, bo ich Kocham”.

Amelia Pszczółkowska kl. IIIb

„Na początku odmawiałam różaniec w domu z siostrą, potem z innymi w kościele. Teraz postanowiłam przyłączyć się do kółka różańcowego i modlić się z innymi

mi dziećmi, bo im więcej się modlę, tym bliżej jestem Maryi mojej Matki”.

Laura Tobolska, kl. Vb

„Lubię tę modlitwę ponieważ nawiązuję w niej przyjaźń z Jezusem, a odmawiając dziesiątki czczę Maryję, Jęgo i moją Matkę”.

ministrant Bartek kl. IV

„Lubię modlitwę różańcową, ponieważ powierzam w niej Matce Bożej swoje problemy”.

Weronika kl. III

Katarzyna Żurek

TO WARTO ZOBACZYĆ

ZAMEK GRODZIEC

Dolny Śląsk słynie z zamków. Jeden z nich znajduje się w Wałbrzychu i nazywa się Książ. Każdy o nim słyszał, większość z nas tam była, pisaliśmy o nim w naszej gazecie. W tym numerze chcemy przybliżyć Wam Zamek Grodziec.

Kto był wie, że warto

43 uczniów naszej szkoły miało okazję zwiedzić zamek podczas zorganizowanej przez pana Skoniecznego wycieczki. W tym gronie byłem również i ja. Zamek bardzo mi się podobał i dowiedziałem się o nim różnych ciekawych rzeczy. Na zamku kręcono kilka filmów i programów telewizyjnych, odbywają się różne przyjęcia, jak na przykład wesela czy komunie. Można także trafić na zamkowe wydarzenia, choćby na turnieje rycerskie czy inne organizowanie cyklicznie imprezy.

Położenie i historia

Zamek Grodziec znajduje się we wsi o tej samej nazwie niedaleko miejscowości Zagrodno. Leży na górze, która kiedyś była wulkanem. Zbudowany najprawdopodobniej w XII wieku, i stopniowo rozbudowywany, stał się dość znaczny. Niestety, w XVII wieku wybuchł pożar, który zniszczył część zamku. Od pożaru zamek zaczął popadać w ruinę. Dopiero na początku XIX przystąpiono do odbudowy. Jednak zamek został ponownie zniszczony podczas II wojny światowej. Dopiero w 1959 roku zaczęto prace modernizacyjne, które doprowadziły do tego, że zaczęto się interesować zamkiem. Nakręcono kilka programów telewizyjnych, dzięki którym dziś Grodziec jest jednym z najchętniej zwiedzanych zamków naszego regionu. I to zwiedzającym nie tylko przez Polaków. Kiedy byliśmy na zamku spotkali-



fot. Sławomir Skonieczny

WIDOK NA ZAMEK I DZIEDZINIEC ZAMKOWY Z WIEŻY WIDOKOWEJ

śmy tam grupę młodzieży z Francji.

Zwiedzanie zamku

Oglądanie zamku rozpoczęliśmy od zbrojowni, w której znajdowało się mnóstwo starej broni, zobaczyliśmy kaplicę, ogromny pokój księcia, małe pokoiki księżnej oraz salę rycerską. Trzeba przyznać, że wszystkie sale prezentują się bardzo okazale i naprawdę jest w nich co oglądać.

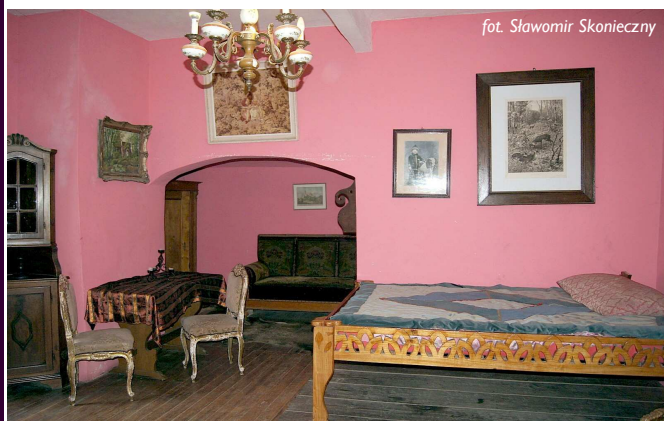
Po wyjściu z zamku przewodnik oprowadził nas po sali tortur, pokazał nam loch głodowy i zaprowadził na krużganki i zamkową wieżę. Na koniec na dziedzińcu zamkowym mieliśmy ognisko z pieczeniem kiełbasek, które następnie z wielkim apetytem oraz z chlebkiem, musztardą i/lub keczupem zjedliśmy. Nie zabrakło też czasu na odwiedzenie sklepiku zamkowego i zakupienie pamiątek. Czas spędzony na zam-

ku na pewno nie był zmarnowany.

Informacje praktyczne

Zamek Grodziec jest dostępny do zwiedzania przez cały rok kalendarzowy. Wstęp do zamku jest płatny: osoba dorosła płaci 9 zł, bilety ulgowe są po 6 zł. Każdemu, kto chciałby się dowiedzieć jeszcze więcej, polecamy stronę internetową zamku: www.grodziec.pl, na której można zobaczyć wiele zdjęć i znaleźć mnóstwo informacji o Grodźcu.

Sebastian Kropidłowski



fot. Sławomir Skonieczny

MAŁA W PORÓWNIU Z SALĄ KSIĘCIA KOMNATA KSIĘŻNEJ

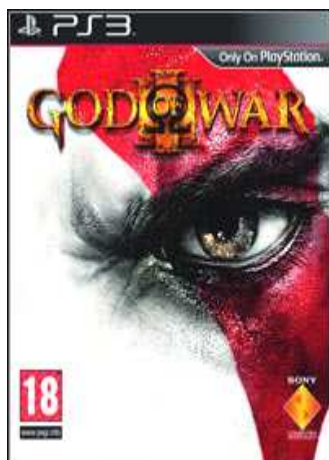


fot. Sławomir Skonieczny

KRZESŁO INKWIZYTORSKIE W SALI TORTUR

5 N A 6 P O L E C A

GRA KOMPUTEROWA:



Zdjęcie gry pochodzi ze strony gry-online.pl

God of war 3

Jedną z moich ulubionych gier jest „God of war 3”. Historia jest prosta: poprzedni Bóg wojny, Kratos, pragnąc zemsty na swoim Zeusie, wspina się razem z tytanami na Olimp, by zabić tamtejszych bogów. Niestety próba kończy się porażką Kratosa przez co zostaje w Hadesie. Tam

toczy walkę z Hadesem, po czym kradnie jego duszę oraz broń. Po wyjściu z Hadesu misja Kratosa polega na odnalezieniu puszki Pandory, by móc zniszczyć Zeusa.

W tej grze plansze są bardziej realistyczne niż w części II. Jest także rozszerzona opcja wyboru broni oraz dużo więcej gadżetów. Każdy, kto grał w dwójkę, będzie zafascy-

nowany nową częścią.

Polecam wszystkim, którzy lubią gry wojenno - strategiczne i tym, którzy podczas gry lubią dowiadywać się czegoś nowego. Gra jest bowiem osadzona bardzo głęboko w mitologii greckiej.

Pozostaje mi życzyć tylko mnóstwa wrażeń i przejścia wszystkich plansz.

Jakub Suder

K S I A Ź K A:

Wielka, większa i największa

Książka Jerzego Broszkiewicza „Wielka, większa i największa” to lektura szkolna. Autor książki opisuje trzy przygody Iki (skrót od imienia Irka) i Groszka. We wszystkich przygodach ich przewodnikiem jest mówiący samochód marki Opel Kapitän. Pierwsza przygoda jest „wielka”. Druga zaś

jest „większa” od poprzedniej przygody, a trzecia jest „największa” spośród tych trzech przygód. Bohaterowie powieści podczas przygód są bardzo pomyślni i odważni. Powieść została zekranizowana w 1963 r. Polecam wszystkim, bo naprawdę warto ją przeczytać.

Sara Kurowska

Informacje o książce:

Gatunek - przygodowa

Autor - Jerzy Broszkiewicz

Wydawnictwo - Zielona

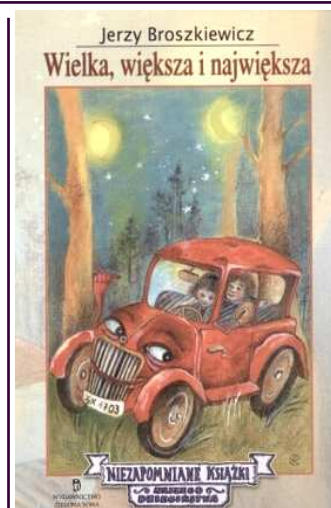
Sowa

Stron - 164

Oprawa - miękka

Rok wydania - 1960

Ekranizacja - 1963



Zdjęcie okładki pochodzi ze strony ceneo.pl

F I L M:

Awatar

W filmie tym ludzie, którzy przybyli na ziemię awatarów mogą dostać swoje własne awatary. Stworzone awatary mają pięć palców u rąk, a prawdziwe mają cztery. Żeby zamienić się w swojego awatara, ludzie wchodzą do specjalnego pomieszczenia, kładą się tam i zasypiają.

Pewnego razu na ziemię awatarów przyleciał człowiek, który jeździł na wózku inwalidzkim. Gdy zamienił się w swojego awatara poleciał z innymi w głąb lasu. Tam dochodzi do walki ludzi z awatarami. Walka jest bardzo zacięta.

Kto wygra? Nie czekaj i obejrzyj ten film już dziś.

Weronika Dworniczek



Zdjęcie okładki pochodzi ze strony <http://en.wikipedia.org>

Informacje o filmie:

Gatunek - science fiction

Produkcja - USA

Czas trwania - 162 min.

Premiera polska - 29 XII 2009 r.

Premiera światowa - 18 XII 2009 r.

Dystrybutor - 20th Century Fox

Reżyseria - James Cameron

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

MOJE PIŁKARSKIE ŻYCIE

Nazywam się Krzysiek Dudek, urodziłem się 11 lutego 2001 roku w Wałbrzychu i w przyszłości chciałbym zostać zawodowym piłkarzem.

W wieku 4 lat zacząłem grać w piłkę nożną z bratem i tatą. Często także grałem z kolegami na boisku szkolnym i chodziłem na mecze ligowe różnych wałbrzyskich drużyn.

W wieku 8 lat zacząłem trenować w KP Podgórze Wałbrzych, w którym trenowałem przez 2 lata. Mój pierwszy mecz został roze-

grany wiosną 2009 roku, grałem na pozycji napastnika i strzeliłem w tym meczu swoją pierwszą bramkę. Wygraliśmy wtedy 2:0 z drużyną KP Gwarek Wałbrzych. Po roku trenowania zdarzyła mi się kontuzja, która była złamaniem nadgarstka w prawej ręce - uniemożliwiła mi ona granie na miesiąc. Po tym czasie powróciłem do ponownej gry, straciłem formę i nie wychodziło mi tak jak kiedyś. Gdy skończyłem trenować w KP Podgórze Wałbrzych, koledzy zaproponowali mi, abym trena-

wał z nimi w KS Górnik Nowe Miasto Wałbrzych i trenowałem tam razem z nimi. Po dwóch tygodniach trenowania w Górniku Nowe Miasto dostałem kartę zawodnika i mogłem grać w meczach. Moim pierwszym meczem był najtrudniejszy mecz w sezonie 2012/2013, ponieważ był on rozgrywany z Victorią Wałbrzych. Niestety ten mecz przegraliśmy 4:1. W tym klubie trenuję z chęcią. Gram teraz na



foto: Sebastian Kasperek

pozycji prawego obrońcy i spisuję się na niej najlepiej. W wieku 15 lat planuję zmienić klub na Górnik Wałbrzych, który jest najlepszym klubem w mieście.

W przyszłości planuję być takim obrońcą jak Thiago Silva oraz chciałbym grać w klubie o nazwie Chelsea Londyn.

Krzysztof Dudek

PIŁKA NOŻNA - NAUCZYCIELKA ŻYCIA

Moja kariera rozpoczęła się, gdy miałem 8 lat w klubie KP Podgórze. Grałem w nim 2 lata. Obecnie występuję w Górniku Nowe Miasto.

Z racji wieku gram w zespole młodzików. Za rok, będę grał w trampkarzach. Już od trzech lat występuję w podstawowym składzie,

na pozycji środkowego pomocnika. Przez te trzy lata miałem wiele ran, siniaków a nawet kontuzji, jednak te wszystkie przeciwności nie spowodowały mojego odejścia od piłki. Czasami opuszczałem zajęcia lekcyjne, ponieważ wyjeżdżałem na turnieje. Wiele razy zaniedbywałem zadania domowe, po czym miałem wiele braków.



foto: Paweł Orfin

Na samym początku było mi ciężko pogodzić moją pasję do piłki ze szkołą, jednak udało się! Były momenty kiedy rodzice nie pozwalali chodzić mi na tre-

ningi, jeździć na turnieje z powodu mojej częstej nieobecności w szkole, a także z braku czasu na naukę. Po treningach przychodziłem zmęczony i nie bardzo mi się chciało uczyć. Moim największym sukcesem jest dostanie się do kadry Wałbrzycha z najlepszymi piłkarzami, z którymi będę wyjeżdżał na turnieje. W osiągnięciu tego, co mam pomagała mi moja rodzina, która wspierała mnie na każdym kroku. Odbylem wiele wyczerpujących treningów i turniejów. Wiele razy chciałem zrezygnować, zwyczajnie nie miałem już sił. Gdyby nie rodzina, trener i przyjaciele,

poddążyłbym się. Teraz jestem szczęśliwy, że mogę robić to co robię. Jestem także wdzięczny osobom, które się do tego przyczyniły!

Piłka nożna to niebezpieczna, a zarazem fascynująca dyscyplina sportowa. Przez piłkę można się nabawić wiele kontuzji. Jednak dzięki niej nauczyłem się walczyć do samego końca, nie poddawać się, szanować swoje zdrowie i ciało. Piłka nauczyła mnie także dystansu do siebie i do życia.

Moim marzeniem jest grać w przyszłości na Old Trafford dla Manchesteru United.

Szymon Skowroński

WIEŚCI Z MIASTA

WAŁBRZYSKIE DRUŻYNY SPORTOWE

Nasze miasto liczy sobie około 115 tysięcy mieszkańców, co powoduje, że jest jednym z większych miast Polski. Nie ma to jednak przełożenia na siłę wałbrzyskiego sportu: piłkarze i siatkarze grają w II lidze, a koszykarze w III.

Jak opowiadał mi tata, nie zawsze tak było. Pamięta on, gdy nasi piłkarze występowali w ekstraklasie i wygrywali na stadionie na Nowym Mieście z Legią Warszawa 4:1 (ten mecz szczególnie utkwiał mu w pamięci) oraz z innymi do dziś liczącymi się zespołami. Ale nie tylko piłkarze Górnika Wałbrzych byli liczącym się zespołem w Polsce. Jeszcze lepiej spisywali się koszykarze Górnika, którzy dwukrotnie zdobywali mistrzostwo Polski. Obecnie nasi piłkarze grają w II lidze. Biorąc pod uwagę, że mamy w Polsce ekstraklasę i I ligę, występują w trzeciej klasie rozgrywkowej. Być może to się niedługo zmieni, bowiem w tym roku w rozgrywkach II ligi

Górnik spisuje się bardzo dobrze i w tym momencie jest wiceliderem rozgrywek, czyli zajmuje miejsce, które gwarantuje awans do I ligi. Ciekawostką jest fakt, że w drużynie Górnika występuje były uczeń naszej szkoły, Damian Chajewski. Podobna sytuacja jest z koszykarskim Górnikiem, w której również występuje zawodnik, który chodził do naszej szkoły. Jest nim Adrian Stochmiątek. Obecnie uczniem naszej szkoły jest jego syn, Alan. Podobieństwo między koszykarzami i piłkarzami jest jeszcze jedno. Koszykarze również grają ostatnio bardzo dobrze, wygrali do tej pory wszystkie swoje mecze i są zdecydowanym liderem ligi. Niestety, tylko III, czyli najniższej w Polsce. A jeszcze przecież nie tak dawno występowali w ekstraklasie. Potem spadli do I ligi, a następnie z powodu braku pieniędzy wycofali się z rozgrywek. Gdy do nich powrócili, musieli zacząć od III ligi, w której występują już trzeci sezon. W tym



MECZ II KOLEJKI MIĘDZY GÓRNIKIEM A WKK II WROCŁAW. NASI KOSZYKARZE WYGRALI 77:65.

zdjęcie:
Bartek Nowak

sezonie jest jednak szansa na to, że awansują wyżej, zwłaszcza, że do drużyny dołączył Rafał Glapiński (na stronie dziewiątej rozmawiamy z panem Rafałem o sporcie), który ma doświadczenia z gry w Ekstraklasie i ma poprowadzić koszykarzy Górnika do II ligi. Jak na razie wywiązuje się ze swojej roli doskonale. To przede wszystkim dzięki jego znakomitej grze w 3 kolejce nasi zawodnicy pokonali w Kątach Wrocławskich bardzo mocną drużynę Maximusa Kąty Wrocławskie.

Oprócz koszykówki i piłki nożnej mamy w Wałbrzychu drużynę siatkówki - PWSZ Victoria Wałbrzych, która występuje w II lidze. Są też inne kluby: kolarski (Górnik), zapasniczy (Zagłębie), bokserski, podnoszenia ciężarów (Zagłębie) czy lekkoatletyczny (Górnik). Można by wymienić jeszcze kilka innych dyscyplin, ale te podane mają na swoim koncie największe sukcesy w skali

kraju, a nawet w rywalizacji międzynarodowej.

Warto tu jeszcze wspomnieć, że jedną z najbardziej utalentowanych polskich zapasniczek, na razie w kategorii juniorów, jest Laura Robocińska, która również uczęszczała do PSP nr 5. A jeśli mówimy o naszych byłych uczniach (a właściwie uczennicach) to trzeba tu dodać, że kilka zawodniczek III ligowej drużyny piłkarskiej Victoria Aglomeracja Wałbrzyska również chodziło do naszej szkoły. Są to Justyna Krajewska, Paula Rak, Oliwia Rak i Karolina Ryl.

Dla zainteresowanych podajemy adresy internetowe stron, na których można znaleźć informacje o piłkarskim Górniku (gornik-walbrzych.pl), koszykarskim Górniku (gornik.walbrzych.pl), siatkarzach PWSZ Victoria (victoria.pwsz.com.pl) oraz piłkarkach Victorii Aglomeracji Wałbrzych (victoria-aw.futbolowo.pl).

Sebastian Kropidłowski

FRAGMENT MECZU GÓRNIK - UKS ZIELONA GÓRA WYGRANEGO PRZEZ WAŁBRZYSZAN 4:0

zdjęcie:
Bartek Nowak



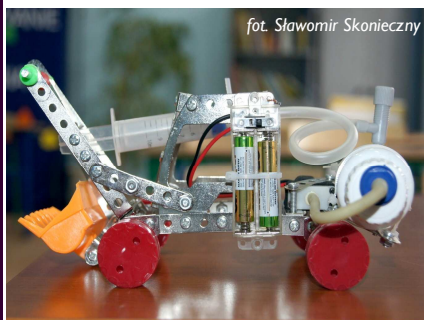
N A S Z A T W Ó R C Z O Ś Ć

MAŁY KONSTRUKTOR

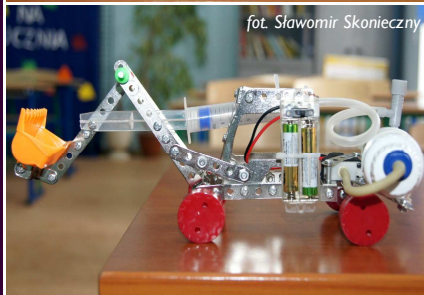
Ma zaledwie osiem lat, chodzi do trzeciej klasy, jednak o urządzeniach mechanicznych wie więcej niż niejeden dorosły. Kto to taki? Uczeń naszej szkoły, Janek Mucha.

Janek od zawsze interesował się tym, jak działają zabawki, które kupowali mu rodzice. Rodzice z wielką wyrozumiałością podchodzą do zainteresowań syna. - Jak byłem mały, tato zrobił mi silniczek. Zacząłem go oglądać i zastanawiać się jak można zrobić coś podobnego samemu. Zacząłem kombinować i się udało - opowiada nasz młodszy kolega.

Janek zaprezentował nam swoje dwa dzieła. Pierwszym z nich był model prądnicy, do którego użył małego silniczka, koło pasowe oraz kolorowe diody. Za pomocą tego urządzenia pokazał jak powstaje prąd. Silnik połączył z diodami, które świeciły

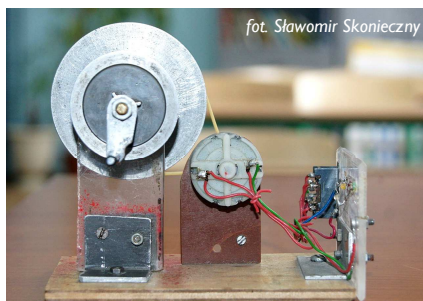


fot. Sławomir Skonieczny



fot. Sławomir Skonieczny

SKONSTRUOWANA PRZEZ JANKA KOPARKA W STANIE SPOCZYNKU (FOT. 1) I PO URUCHOMIENIU (FOT. 2) GDY ŁYŻKA KOPARKI WYSUWA SIĘ DO PRZODU



fot. Sławomir Skonieczny

ZROBIONA PRZEZ JANKA PRĄDNICA URUCHAMIANA ZA POMOCĄ KORBKI

się na zielono bądź czerwono, w zależności od kierunku, w którym poruszał się wirnik silnika. - Tę prądnicę zrobiłem już jakiś czas temu - mówi Janek.

Drugim dziełem, o którym opowiadał Jaś, było urządzenie pneumatyczne, składające się z trzech części: mechanizmu sprężającego powietrze (kompresorek i zbiornik powietrza), sterownika oraz części roboczej. Kompresor spręża powietrze w zbiorniku, a zawór zwrotny nie pozwala na jego powrót do kompresora, gdy ciśnienie wzrasta. Dzięki temu model urządzenia podnosi łyżkę koparki. Skąd pomysł? - Mam w domu koparkę-zabawkę i bawiąc się nią pomyślałem, że można zrobić coś podobnego. Zacząłem zbierać materiały. Niektóre trzeba było kupić, inne znaleźć i przerobić. Po zgromadzeniu wszystkich elementów samo złożenie koparki zajęło mi godzinę. Pomagał mi tata, ale on tylko coś tam obciął, coś przytrzymał albo przylutował - odsłonił nam kulisy swojej koparki Janek, który nie zamierza zadowalać się obecnym stanem urządzenia. - Mam pomysł, aby udoskonalić tę koparkę. Teraz ona tylko wypycha łyżkę do góry, a ja chcę zrobić tak, aby łyżka wracała do pozycji wyjścio-

wej - mówi chłopiec. Cóż, wypada nam tylko trzymać kciuki za powodzenia tego przedsięwzięcia.

21 października Janek zaprezentował swoje wynalazki na Festiwalu Osiągnięć Dzieci i Młodzieży w ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

- Specjalnie na to wydarzenie zrobiłem koparkę. Jako jedyny miałem wynalazek z techniki i hydrauliki - opowiada trzecioklasista. - Myślałem, że dostanę tylko jakiś dyplom, dlatego bardzo się ucieszyłem, gdy okazało się, że Jury nagrodiło moją koparkę tabletem - nie krył radości ze swego sukcesu Janek. Gratulujemy i z niecierpliwością czekamy na jego dalsze dzieła.

Aneta Okonowska
Laura Kycia



fot. Sławomir Skonieczny



fot. Sławomir Skonieczny

JANEK Z DUMĄ PREZENTUJĄCY SWOJE DZIEŁA

K O L O R O W A N K A D L A N A J M Ł O D S Z Y C H



R O Z R Y W K A

Z PRZYMRUŻENIEM OKA

Spytaliśmy maluchów co to jest sport, kim jest sportowiec, jakich sportowców znają, co to znaczy, że sportowiec jest w formie oraz co to jest sportowy tryb życia. Oto co nam powiedzieli:

„Sport to takie coś, co można trenować.”

„Sport to jak się biega czy gra w piłkę.”

„Sport to bieganie, skakanie, kopanie piłki, odbijanie piłki głową.”

„Sport to takie coś, co można nawet ćwiczyć.”

„Ludzie uprawiają sport, żeby być silnym.”

„Ja bym uprawiał sport po to, żeby grać w piłkę.”

„Piłka nożna jest najfajniejsza, bo strzela się bramki.”

„Sport trzeba uprawiać, żeby mieć dobrą formę.”

„Forma to jest takie coś, że można grać jak najlepiej się umie i w ogóle wszystko robić najlepiej.”

„Forma to jest takie coś, że jest się zdrowym.”

„Jak sportowiec ma kontuzję to znaczy, że jest zraniony.”

„Żyć sportowo to znaczy biegać, skakać, ugiąć się, a nawet tańczyć.”

„Sportem leczy się otyłość.”

„Żyć sportowo to znaczy mieć dużą sławę.”

„Znam Roberta Lewandowskiego. On jest piłkarzem i gra na boiskach.”

„Sport to takie coś, co się uprawia.”

„Sport uprawiamy, żeby mieć dużo kondycji.”

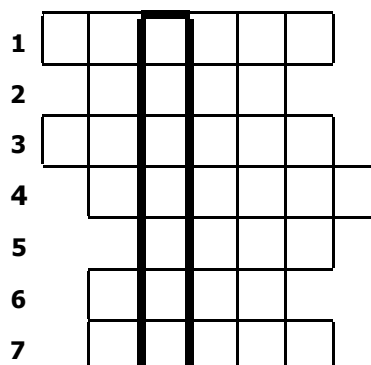
„Kiedy jest się wysportowanym można jeździć na zawody.”

„Jak się jest w formie, to można np. wejść po schodach i się nie zmęczyć.”

„Kiedy ma się formę, to się sportowiec nie przemęcza.”

źródło: wypowiedzi najmłodszych uczniów naszej szkoły

K O N K U R S



Hasła:

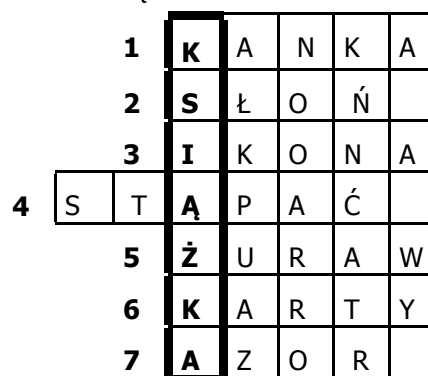
- 1 - 'zwierzę' gimnastyczne
- 2 - imię pana od przyrody
- 3 - sport walki
- 4 - gra z 'mydełkiem'
- 5 - na twarzy Małysza
- 6 - kula w bilardzie
- 7 - piłkarski mistrz Polski

Zapraszamy wszystkich do rozwiązania krzyżówki. Hasłem jest pionowo czytany wyraz, który powstanie w pogrubionym polu. Na kartki z odpowiedziami czekamy do 22 listopada 2013 roku. Rozwiązanie krzyżówki prosimy składać u Sary Kurowskiej z klasy VI c lub u pana Sławomira Skoniecznego.

Wszystkie prawidłowe odpowiedzi wezmą udział w losowaniu atrakcyjnej nagrody rzeczowej. Każdy ma szansę wygranej. Nie czekaj - przynieś odpowiedź już dziś! Serdecznie zachęcamy do udziału w konkursie. Powodzenia.

Justyna Zabrocka

R O Z W I Ą Z A N I E K O N K U R S U



Rozwiązaniem poprzedniej krzyżówki był wyraz KSIAŻKA. Prawidłowych odpowiedzi wpłynęło do redakcji sporo - spośród nich wylosowaliśmy zwycięzcę: został nimi Oskar Wałęsa z klasy IV c, który

w nagrodę otrzymał zestaw długopisów. Zwycięzcy gratulujemy, a resztę osób zachęcamy do rozwiązania następnej krzyżówki i udziału w naszym konkursie.

Justyna Zabrocka



Redaktor naczelna: Sara Kurowska.

Zespół redakcyjny: Justyna Zabrocka, Klaudia Ziółkowska, Sebastian Kropidłowski, Zuzanna Ryl, Maja Krzyżańska, Laura Kycia, Karolina Paduch.

Opieka, skład, łamanie: Sławomir Skonieczny.

Kontakt: sala nr 10, środa, 13.40.

Archiwalne numery naszego pisma znajdziesz na stronie szkoły:

<http://psp5walbrzych.superszkolna.pl>

Korekta: Izabela Chmielewska.

Adres e-mail: piatkanaszostke@gmail.com